



## Wizyta króla włoskiego w Watykanie

Wizyta króla włoskiego w Watykanie została oficjalnie wyznaczona na dzień 5 grudnia. Ceremoniał tej wizyty nie jest jeszcze opracowany w szczególności.

Według jednego projektu, król i królowa udadzą się do Watykanu w galowej karocy, z eskortą kirasjerów; wzdłuż całej drogi od Kwirynału do Watykanu będzie stał szpaler wojsk włoskich. U wstępu na terytorium watykańskie, na Largo Carlomagno, spotkają króla władze cywilne papieskie; wśród szpalerów gwardji watykańskiej król wejdzie do Cytadeli drogą, obiegającą za bazyliką św. Piotra, zwaną via dei Fondamenti. W podwórzu św. Damazego król z królową wysiądą z karocy, której drzwiczki otworzy książę Ruspoli, magister św. Oficjum, przy dźwiękach fanfar papieskich, grających hymn domu Sabaudzkiego. Orszak otwierać będzie i zamykać gwardja szwajcarska, w wielkich galowych mundurach. Przez wielkie schody, przez szereg sal, królowa i król uda się do sali Tronowej, gdzie nastąpi spotkanie z Papieżem. Król i królowa zasiądą na podium, pod baldachimem, po obu stronach Papieża. Po rozmowie z królem i królową, dwóch królewskich będzie przedstawiony Jego Świętobliwości; Plus XI wręczy

królowi i królowej podarki na pamiątkę pierwszej wizyty i pojednania. Potem królowa para przejdzie do apartamentów Kardynała Sekretarza Stanu i po odwiedzeniu Bazyliki św. Piotra wróci z orszakiem na Kwirynał. Istnieje też podobno projekt inny: ściśle naśladować ceremoniał wizyty Królewskiej belgijskiej, Król i Królowa udaliby się do Watykanu samochodami papieskimi. Byłby to pierwszy wypadek zjawienia się na ulicach Rzymu papieskich porościków. I byłaby to wielka krzywda dla prastarej, tradycyjnej, brudnej, a kochanej rzymskiej gawiedzi, która była pozbawiona należącego się jej z prawa widoku.

Byłaby wprawdzie niezadługo po ciecha nowa dla tłumy: ślub Królowicza—prawdziwego nie z bajki, ale pięknego, jak w bajce i bardzo lubianego Księcia Piemontu. Ale to ma być dopiero ósmego stycznia. Za drugo wypadnie czekać na te nowe „circenses”. Ufajmy, że zmysł polityki wewnątrz nie pozwoli rządowi na zaprzepaszczenie tak świetnej okazji—i że nie jakimś Cadillacem czy Laucią, a puszstną, pozłocistą karetą pojedzie Król do Papieża.

Brat Plus.

## Wybory do rad gminnych w Niemczech

BERLIN. 16.11. (PAT). W niedzielę odbędą się w całych Prusach wybory do rad komunalnych oraz do sejmików okręgowych i powiatowych, w Berlinie zaś rozpisane są wybory do rady miejskiej i do 20 rad dzielnicowych. O mandaty ubiega się oddzielnie 21 stronnictw i ugrupowań. Ze względu na ostatnie wypadki na tle afery korupcyjnej braci Skłarków kampanja przedwyborcza prowadzona jest z niezwykłą namiotnością.

Policja berlińska zarządziła na dzień jutrzejszy ostre pogotowie alarmowe, mobilizując całą załogę policyjną. Przed poszczególnymi lokalami wyborczymi ustawione będą posterunki policyjne, pod ochroną których przewidziane zostaną po zakończeniu głosowania kartki wyborcze do głównego urzędu wyborczego.

Namiętna kampanja przedwyborcza doprowadziła ubiegłej nocy w kilku punktach miasta do krwawych starć między komunistami i hitlerowcami, przyczem doszło do wymiany strzałów. Policja w związku z tem dokonała 35 aresztowań. Dziś w godzinach przedpołudniowych, zaznaczyła się w dzielnicach robotniczych wzmożona agitacja przedwyborcza. Ulicami przeciągały samo chody propagandowe, zaopatrzone w głośniki. Najzacieklejszą kampanję prowadzi komunisty i socjaliści.

## Nieuchwytny morderca—szadysta w Dusseldorfie

## KOMPROMITACJA POLICJI NIEMIECKIEJ.

BERLIN. 16.11. (PAT). Mimo wyjątkowej akcji ze strony organów politycznych, w której uczestniczą najwytrwalsi kryminaliści poszli za tajemniczym mordercą — szadystą, niepokojącym w niesłychany sposób ludność Dusseldorfu, nie dał żadnych wyznań. Policja stoi przed zagadką w dziejach kryminalistyki niemieckiej nieznaną. Zbrodniarz z niewidzanym cynizmem i uporem maniakalnym zasypuje urząd poli. cyjny i redakcje dzienników dusseldorfskich listami, zawierającymi wskazówki, gdzie ukrył zwłoki swych ofiar. Na podstawie jednego z takich listów policja udało się wczoraj faktycznie odnaleźć w lesie za miastem zwłoki kobiety, która przed kilku miesiącami znikła wśród zagadkowych okoliczności.

W trosce o los młodzieży i dzieci, wśród których morderca wybierał ostatnie swe ofiary, wydano zarządzenia, mające na celu ochronę dziatwy szkolnej przed zamachami mordercy. Ludność opowiana lękiem oczekuje z godziny na godzinę nowych zamachów. Policja otrzymuje codziennie setki anonimowych listów i denuncjacji, zdradzających cechy zbrodniczej psychy. Niesłychane wrażenie wywarł ostatni list mordercy, nadesłany dusseldorfskiemu dziennikowi komunistycznemu, w którym zbrodniarz zapowiada nowe zamachy, wymieniając szczegółowo okolice, gdzie zamierza go dokonać.

## Zamieszki wewnętrzne w Austrii

## Wznowienie pracy na wyższych uczelniach w Wiedniu

WIEDEŃ. 16. XI. PAT. Konferencja rektorów postanowiła rozpocząć w poniedziałek wykłady na wszystkich wyższych uczelniach wiedeńskich, z wyjątkiem politechniki. Przymus legitymowania się pozostaje nadal w mocy.

## Marja Curie-Skłodowska o swej wizycie w Ameryce

PARYŻ. 16. XI. Pat. Pani Curie-Skłodowska powróciła w dniu dzisiejszym z Ameryki, przywoząc 50 tysięcy dolarów, wręczonych jej przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Hoovera na zakupno 1 gramu radu. Zapytana przez korespondenta P.A.T. o wrażenia, odniesione w czasie ostatniej podróży do Stanów Zjednoczonych pani Curie-Skłodowska oświadczyła, że zachwycona jest niezliczonymi dowodami sympatii, z którymi spotkała się ze strony przedstawicieli władz, sfer naukowych oraz ludności, jak również ze strony dyplomatycznego przedstawicielstwa Polski.

## Niepokoje na Uniwersytecie Jagiellońskim

## Senat Uniwersytetu nadał rektorowi specjalne kompetencje

KRAKÓW. 16. XI. Pat. Dzisiaj po południu odbyło się w uniwersytecie Jagiellońskim posiedzenie senatu w sprawie ostatnich zajęć na uniwersytecie. Powzięto następujące uchwały:

Upoważniono rektora do zamknięcia uniwersytetu w razie powtórzenia się rozruchów, a dalej postawiono, że od poniedziałku urzędnicy i służba uniwersytecka będą przy wejściu do uniwersytetu sprawdzać legitymacje akademickie celem zapobieżenia wtargnięciu żywołu obcego. Następnie wybrano komisję dyscyplinarną, która będzie rozpatrywała wszystkie skargi zażalenia, wniesione w tej sprawie do senatu.

## WCZORAJ WYKŁADY ODBYŁY SIĘ NORMALNIE.

KRAKÓW. 16.11. (PAT). Na uniwersytecie Jagiellońskim odbyły się dziś normalne wykłady na wszystkich wydziałach z udziałem akademików żydów. Na dziś po południu wyznaczone było posiedzenie senatu w sprawie ostatnich zajęć.

## Wielka katastrofa kolejowa w Antwerpii

ANTWERPIA, 16. XI. PAT. Przy wejściu na dworzec wykołcił się pociąg osobowy. 20 osób odniosło rany.

## Bandyci ograbili 18 osób

BUFFALO, 16. XI. PAT. W czasie przyjęcia w jednym z tutejszych domów wtargnęła przez okno do sali, gdzie odbywała się uczta banda złodziei, która napała na 18 osób, znajdujących się przy stole i ograbiła je z biżuterji i kosztowności na ogólną sumę 8 tys. i.

Goście w pierwszej chwili przypuszczali, iż chodziło tu o żart, będący w programie wieczoru i zdali sobie sprawę z rzeczywistości dopiero wtedy, gdy zostali związani sznurami i ograbieni z kosztowności.

## Wybory w Sejmiku Powiatowym w Święcianach

W dn. 15 i 16 b. m. obradował w Święcianach nowoobрани samorządowy Sejmik Powiatowy. Jedną z najważniejszych czynności było dokonanie wyboru władz Sejmiku t. j. Wydziału i Komisji Rewizyjnej oraz kilku innych komisji. Do Wydziału wszedł pp.: inż. Benisławski, Naliwajko Zymon, Cejko, Adamowicz i Mickiewicz (wszyscy z Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem), zaś do Komisji Rewiz. pp.: Adolf Kopeć, delegat Prokuratorji Generalnej, inż. Polkowski i burmistrz Nowych Święcian—Świerbutowicz (wszyscy też z BBWR). Grupa kilkudziesięciu członków Sejmiku Powiatowego utworzyła „Bezpartyjny Klub Pracy Gospodarczej”.

wierzyć w rzetelność walk nie sposób. Oprócz zdeklarowanych najsilniejszych nikt nie traktuje poważnie mistrzów ciężkiej atletyki.

Inaczej rzecz się ma w boksie. Tutaj wszystko odbywa się serio. Każdy mecz — to walka na śmierć i życie, to starcie się dwóch rywali, pnych się ku tytułowi mistrza, ku sławie i pieniądżom. Walka odbywa się o tak wielką stawkę, iż żadna papówka nie może mieć miejsca, nie znamy takich precedensów w historii boks.

W mistrzu świata wagi ciężkiej u-patruje się powszechnie najsilniejszego człowieka świata — stad walki o ten tytuł cieszą się takim zainteresowaniem. Niepokonanego przez długie lata Demp-seya zwyciężył wreszcie dwa lata temu Tunney. Nowy mistrz okazał się skończonym dziwakiem. Nie chciał bronić swego tytułu, zrzekł się go dobrowolnie i wycofał się z czynnego życia sportowego. Postanowił zająć się filozofją. Może skłonił go do tego doktorat honorowy, który mu przyznało grono profesorów uniwersytetu w Yale, może za-pragnął pokazać, że on, mimo swego trzyklasowego wykształcenia, potrafi być i rzeczywistym doktorem filozofji. Tak czy owak zrzucił boks i miał w kawał pięściami twarze swych przeci-

wników zajął się zagadnieniami walcowanymi już od setek lat. Obecnie są czterej poważni kandydaci do tronu pięściarskiego. Paolino, były drwal baskijski, Young Stribling, Scharkey, Litwin z pochodzenia i Schmelling, Niemiec. Dwaj ostatni są najgroźniejsi i jednemu z nich bezwątpienia należy się tytuł mistrza, ale nie mogą się pogodzić co do warunków finansowych i dlatego wciąż odwołują decyzję mecz.

Wielki to zaszczyt dla Europy, że jej przedstawiciel (Schmilling) jest w góle godzien stanąć w szranki. Mistrza mi są już od kilkudziesięciu lat Amerykanie i po nieudanej próbie wydarcia im tego tytułu przez Carpentiera żaden Europejczyk nie mógł nawet się o to pokusić.

Szkoda, że nie mamy wybitnych bokserów. Gdyby tak jakiś Kozłowski czy Dabalski pobili nagle Paolina, Scharkeya i Schmellinga przyniosłoby tam samemu Polsce więcej rozgłosu niż cały wydział propagandowy MSZ przez dziesięcioletni okres swej działalności.

Ale nie zanosi się na to wcale. Wogóle amatorzy — bokserzy są do niczego a mamy przecie samych amatorów. Jako takcy są oni nawet niezli, odnoszą od czasu do czasu sukcesy — cóż z tego jednak kiedy nie interesuje to szerokiej opinji. W wczorajszym tygodniu bokserzy poznańscy zwyciężyli w meczu z Praga

## Kradzież kodeksu dyplomatycznego

ZK. Podobno przed niedawnym czasem tajny kodeks ambasady włoskiej w Berlinie został skradziony, a na skutek tej kradzieży cały personel ambasady nie wyłączając ambasadora został odwołany.

W związku z tym faktem dziennik rosyjski wychodzący w Paryżu „Ostatnie Nowiny” komunikuje: że przed kilkoma miesiącami jakiś poddany włoski, zaofiarował ambasadzie sowieckiej w Paryżu, kupno skradzionego kodeksu włoskiego za cenę 5000 dolarów.

Czekista Iwanowicz odpowiedział mu, że na razie nie rozporządza odpowiednią sumą i że w ogóle musi się w tej sprawie porozumieć z Moskwą. Sprzedawcy polecono przyjść po raz drugi.

W czasie powtórnej wizyty niefortunny złodziej padł ofiarą sprytnego oszustwa Wyłomaczno mu, że dokumenty muszą być poddane ekspertyzie. Ekspertyza ta trwała półtora godziny i pozwołała Iwanowiczowi za pomocą doskonałych aparatów fotograficznych skopować cały kodeks powierzony do ekspertyzy.

Oryginał oddano sprzedawcy twierdząc, że ambasada go nie może kupić gdyż nie jest on autentyczny.

Pan Biesiedowski interpelował w tej sprawie ambasadora, że tego rodzaju czynności należą do czeskich niewchodzących w kompetencje dyplomatów, wobec tego nie może twierdzić o prawdziwości faktu. Natomiast z całą pewnością zapewnia, że jego kolega Boky od jakiegoś czasu odcyfrowywał tajne depesze włoskie jakie trafiły w ręce sowieckie.

## Niezawodny środek na niedomagania paryskich telefonów

Każdemu, który miał do czynienia z telefonem we Francji, a zwłaszcza w Paryżu, miał możliwość przekonać się wiele zdobyć polączenia wymaga czasu, cierpliwości i trudów, gdyż zarówno aparaty jak też i obsługa telefoniczna, njesłuchanie opieszale i niedokładnie funkcjonują. Oczywiście że ten system telefoniczny doprowadza do rozpaczki każde go Francuza, któremu się coś olwiek spieszy a przecież w dzisiejszych czasach wysięgu pracy mało jest ludzi, którym nie zależy na pośpiechu.

Niezmierną ilość razy cała francuska prasa, poruszała sprawę potrzeby zmiany systemu telefonicznego, motywując że przecież w innych krajach telefony oddają istotne usługi społeczeństwu. Sam dyrektor telefonów pan Germain — Martin, przyznaje słuszność tym słowom skargom na złe funkcjonowanie telefonów, ale rząd mający monopol telefoniczny jest głuchy na skargi i nie chce popuścić z etaty, styczego systemu.

Aby więc uniknąć denerwowania się stra-

ty czasu, energii i zdrowia, znakomity publicysta pan Stefan Lauzanne radzi swoim rodakom zastosowanie jednego niezwykłego środka na bolączki telefoniczne, to jest obywatelstwo telefontu.

Zastosowanie jakiegoś wynalazku jest dopiero wtedy postępem, gdy przynosi realne korzyści społeczeństwu i tak na przykład: lej, automobile, telegrafy, zastosowanie tych wynalazków skraca czas i znacznie ułatwia życie. To samo mogłoby być i z telefonami gdyby sprawnie funkcjonowały, lecz tak jak jest obecnie telefony tylko utrudniają życie, gdyż na zdobycie połączenia marnuje się nie raz trzy kwadransy czasu i nerwy, więc znacznie szybciej i zdrowiej jest posługiwać się pocztą, metrem lub tramwajem, a telefonu używać tylko w nadzwyczajnych wypadkach.

Gdyby wszyscy poszli za jego radą, twierdzi pan Lauzanne, i urządzili demonstracyjny strajk telefoniczny, to w pierwszej linii uniknęliby poważnej przyczyny zdenerwowania a z czasem zmusiłby rząd do zmiany systemu na bardziej dogodny, gdyż strata poważnych dochodów płynących z każdej rozmowy telefonicznej byłaby najpoważniejszym i najbardziej przekonującym argumentem.

A przecież być się można i bez telefonów bez którego żyli dziadkowie i przadkowie, których statystyka mówi że dłużej żyli i byli zdrowsi i mniej zdenerwowani. Z.K.

## NAJLEPSZY WĘGIEL

górnolaski koncernu „Progress” oraz KOKS wagonowy i od jednej tonny w zapłombowanych wozach dostarcza

Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe

M. DEULL egzystuje od roku 1890  
Biuro: Wilno, Jagiellońska 3, tel. 811.  
Składy węglowe: Słowackiego 27, tel. 14-46

## NOWA ZDOBYCZ RADJO - TECHNIKI

Znaczne dotychczas trudności w korzystaniu z tak doniosłego wynalazku jakim jest radio stanowiło ustawienie anten na dachu lub w pokoju, kopanie uziemienia i inne instalacje w mieszkaniu.

Dla radiolubowców zamieszkałych na prowincji również sprawiło dużą trudność korzystanie z radia ze względu na wysoką cenę aparatów wielolampowych, ładowanie akumulatorów i częsta zmiana drogiej baterji anodowych.

Z przyjemnością dowiadujemy się iż wszystkie te trudności zostały usunięte przez puszczenie aparatów radiowych typu WA2 i WA3, które mają tę najważniejszą własność, iż bez anteny, akumulatora i baterji anodowej dają dobrą, głośną i silniejszą czystą audycję radiową stacji lokalnej i granicznych.

Względnie niska cena tych aparatów umożliwia jaknajszerszemu ogółowi nabycia ich.

Aparaty wyżej wymienione znalazły się już w sprzedaży i są do nabycia na warunkach dogodnych w znanej firmie radiotechnicznej „Ognio” w Wilnie przy ul. św. Jankowej Nr. 9.

## TEATR MIEJSKI

We czwartek 21. XI 29 r.

## na POHULANCE

## „SEN NOCY LETNIEJ”

czarowna fantastyczna baśń SZEKSPIRA

ze śpiewami i tańcami z muzyką MENDELSSOHA.

Orkiestra symfoniczna pod dyr. E. DZIEWULSKIEGO.

Reżyserja: — AL. ZELWEROWICZA

Dekoracje: — inż. W. MAŁKOWSKIEGO.

Cały zespół — Chór — tańce — statyści

Całkowicie nowa artystyczna wystawa



## NARZECZONA N-68

Sensacja wszechświatowa!

W ROLACH GŁÓWNYCH:  
CONRAD VEIDT  
ELGA BRINK

Najnowsza Kreacja tytana ekranu!

Wkrótce w kinie „Helios”.

## ZAKŁAD KRAWIECKI

## LONGINA KULIKOWSKIEGO

(byłego krojącego pierwszorzędną firm warszawskich)

WILNO, ul. WIELKA 13.

Niniejszym zawiadamia Szanowną Klientelę, że zaopatrzyl swój zakład, w duży wybór MATERJAŁÓW NAJLEPSZYCH GATUNKÓW oraz przyjmuje obstatunki na ubrania DAMSKIE MĘSKIE i UCZNIOWSKIE na zamówienie i gotowe. ZA GOTÓWKĘ I NA RATY.

## Zgubiono

kartę nadliczbową wydaną przez P. K. U. Wilno powiat, i zaświadczenie urzędu skarbowego o uregulowaniu podatków. Affidavit z Waszyngtona.

ANGLAS  
CZEKOLADA KAKAO

Do nabycia wszędzie.

Od pewnego czasu są rozpowszechniane fałszywe wiadomości, iż Oddział firmy C. Hartwig w Wilnie zwił się.

Kategorycznie zaprzeczając temu — zaznaczamy, iż będziemy ściśle i połączali do odpowiedzialności karnej osoby, rozpowszechniające te i podobne temu wiadomości, szkodzące interesom firmy.

Międzynarodowi Ekspedytorzy

C. Hartwig

Spółka Akcyjna w Poznaniu.

ODDZIAŁ w WILNIE, W. Stefańska Nr. 29

Telefony: Dyrekcja 14-40

Biuro 10-51

Składy 9-99

Złatwia następujące czynności:

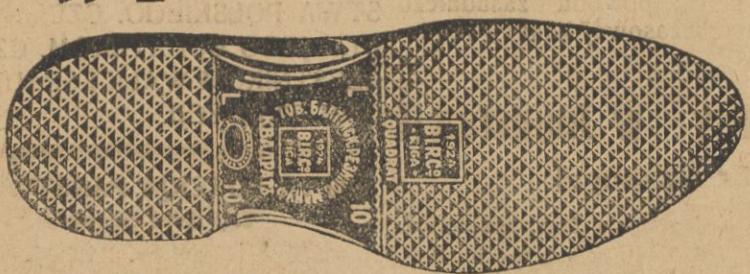
Ekspedycja, cienie, żegluga, inkaso ubezpieczeniowe, magazynowanie, finansowanie, przeprowadzki i zwózka.

## Uwaga! Najlepsze

## Kalosze, Śniegowce, Obuwiegumowe

prawdziwej znanej firmy światowej „KWADRAT”

## „QUADRAT”



Tylko z kwadratową marką fabryczną z datą 1924 r. według powyższego wzoru.

Żądajcie wszędzie! Bądźcie ostrożni, nie żądajcie na innej

SKŁAD FABRYCZNY M. ZŁATIN Wilno, Niemiecka 8, tel. 13-21

## Niemiecka lekka atletyka

Był czas, że marzeniem każdego chłopca było zostać wielkim poetą. Wzruszać ludzi głębią uczucia, oświecać czarem złota, porywać siłą namiotności — oto mniej więcej co obiecywali sobie dawni młodzi ludzie.

Dawni — bo dziś, z wyjątkiem może nielicznych młodzieńców i wydawców, którzy trwają w zamiarze zaudanięcia bliźnich słamazarni tworami „swej duszy”, dziś każdy zdrowy i normalnie rozwinięty chłopak marzy o sukcesach na polu sportowym. Zwłaszcza w boksie. Zostać mistrzem świata w boksie! Czyż może być wspanialsza i bardziej pożądana karjera. Sława, oklaski, zachwyty, pieniądze — wszystko to są nieodzowne konsekwencje zdobycia tytułu mistrza świata. Nawet niekiedy świat — mniejsza, ale wystarczająca, porcję tych przyjemności otrzymuje się przy mistrzostwie Europy lub swego państwa, o ile rzecz prosta państwo to nie jest tak zacofane pod względem sportowym, jak Polska.

Zmieniły się czasy i gusta. Człowiek z Zachodu, zwłaszcza dzentelman z Ameryki, daje się porwać entuzjazmowi na widok silnego uderzenia pięścią.

Wierne choćby najsilniejsze, nic go nie obchodzi.

Kto jest najsilniejszym człowiekiem na świecie? Rigoulot, mały, krępy Francuz, podnosi oburącz i utrzymuje nad głową na wyprostowanych ramionach 273 kilogramy. Fantastyczny ciężar. Poprzedni rekord należał do Niemca i wynosił 250 kilo. Obecnie Rigoulot nie ma godnego siebie przeciwnika. Cadi-ne również Francuz, stoi najbliższe — jednak kilkanaście kilogramów dzieli go zawsze od mistrza.

Ale zawody w podnoszeniu ciężarów nie są modne, mało się niemi interesują, nie wzbudzają sensacji i zachwyty. Wszyscy przyznają Rigoulotowi słoność — natomiast miana najsilniejszego człowieka świata przynależać mu nie chcą. Ten tytuł trzeba zdobyć w walce, trzeba namacalnie pokonać kontrkandydatów.

Atleci w rodzaju Cyganiewiczza, Garkawienki czy Stekkera są świętymi aktorami i niczym więcej. Każdy wie że ich walki są wyaranżowane, wyreżyserowane, omówione zgóry. Można pójść do cyrku popatrzeć na te 130 kilowagi bryły mięsa, można się poemocjonować niespodziewanym sukcesem Czarnej Maski, można pogwizdać i porzucić zgniłymi jajami na Poshoffa, ale

# ŚWIĘTO MŁODZIEZY S.M.P.

## MODLITWA

## Zagadnienia rolnicze w S.M.P.

Jest dzień w listopadzie, kiedy serca młodzieży stowarzyszonej w katolickich organizacjach Stowarzyszeń Mł. Pol. uderzają wspólnym rytmem, jednoczą się w jeden wielki chór i jak modlitwa ogromnego polskiego dzwonu biją do Stóp Jednej Postaci Patrona swego i orędownika u tronu Wszechmogącego Boga. Dniem tym — dzień Święta Młodzieży, uroczystość św. Stanisława Kostki.

Młodzież, która w pracy swej nad pogłębieniem swego ducha, nad wyrobieniem siebie na prawdziwych i rozumiejących swe obowiązki obywateli, obrala sobie dwa hasła — symbole: Krzyża i Orła Białego, składa w dniu tym hołd temu, którego swoim Chorażym nazywa. Radosny to jest dzień, bo świadczy on, że z Bożą pomocą minął znów rok pracy, że nowy ugor życia został zorany pod plon obfity dla dobra społecznego. W dniu tym manifestujemy wszystko to, co w nas jest najlepszego, pokazujemy społeczeństwu, które nieraz niestety, po macoszu nas traktuje, nasz wysiłek dla dobra społecznego. Radujmy się! Bo oto bilans pracy rocznej wykazał, iż szeregi nasze zwiększyły się, iż bastiony nasze stojące na granicach walki z ciemnotą, biernością i marazmem życia dzisiejszego — wzmocniły się, iż wzrosła ilość bibliotek, prenumeraty, iż konkursy rolnicze przeprowadzane w imię szczenia kultury rolnej dały wyniki bardzo dobre, a zapal do pracy wzmógł się. Nic to, że tu i ówdzie słychać głosy narzekania, że mnożą się kamienie rzucane pod nogi naszym hucłom, mimo to rośniemy i nabieramy sił i idziemy — idziemy naprzód!!! Idziemy świądomi, iż nikt z naszych poprzedników, którzy szli tą drogą, nie stał po różach a jeśli i ślano im różę pod nogi, to różę, których kolce raniły. Idziemy świadomi trudu. Wnosimy światło tam, gdzie ciemności jeszcze panują, w sercach naszych, w sercach młodzieży rozpalamy święty płomień miłości do Boga, do Ojczyzny, którą jest całe chrześcijaństwo, a dalej, w węższym pojęciu, kraj, którego synami jesteśmy — Polska.

Idziemy budować Jej potęgę, Jej mocarstwo, przez własne wyrobienie, przez wyhartowanie swego ducha w kuźni pracy nad sobą. Idziemy z przekonaniem, że zwyciężymy trud i stromość dróg. Przyszłość do nas należy, a na czele naszym On, Młodzieńszek święty, Choraży nasz, św. Stanisław Kostka, ze sztandarem, na którym hasło: „Sprawie służ!

Rośnie idealizm nasz, wiara w słuszność naszej sprawy na ów widok. Gdy rozpamiętujemy czynny jego, rówieśnika naszego, który w naszym wieku będąc na najwyższy stopień doskonałości wstąpił i na ołtarze jako święty został podniesiony, rośnie w nas postanowienie wstępowania w Jego ślady. Czujemy, iż do wyższych rzeczy jesteśmy stworzeni, nietylko do zabijania czasu w szarem, codziennym życiu, ale do wnoszenia w życie pierwiastka duchowego, uduchowania życia przez zdrowe katolickie zasady moralności i miłości. Zasadą naszą jest odwieczna dewiza katolicyzmu: budować i przebudowywać. Birumy tylko tam, gdzie przebudowa jest niemożliwa gdzie spróchniały fundamenty, a wtedy na gruzach budujemy nowe gmachy, wierząc, iż tylko taka praca i tylko na tych zasadach zorganizowana może, zapewnić trwałość społeczeństwa.

Rok rocznie, w dniu Święta Młodzieży, zwracamy się z apelem do starszego społeczeństwa i młodzieży ukazujemy nasze cele i wzywamy do naszej pracy i do jej poparcia.

I w tym roku również apel nasz powtarzamy. Zrobiono wiele, lecz ogromna jest rola i wiele rąk do pracy potrzebuj. Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej zorganizowane w Związku Mł. Pol. obejmują się swoją całą Polską, niosąc wszędzie apostołstwo wiary, moralności i oświaty.

W radosnym dniu naszego święta chcemy, by wszyscy młodzieńcy, która tak jak my czuje, która chce odrodzić siebie, by móc później z pożytkiem pracować dla dobra Kościoła i Państwa, pod nasze się sztandary skupić.

Praca nasza nad wyrobieniem młodzieży nie może ustać, nie może się ani na chwilę zatrzymać, gdyż jest to, żół

Tyś słońca mnogie rozniecił w przestworze,  
Gwiazdami nieba rozpromienił głębie,  
Dokola kraju rozpostarłeś morze,  
Śniegi na górskim zawieszisz zrebie;  
Twój zakon mają zachody i zorze,  
Skowronki siwe, orły i gołębie,  
Ziemne przepaście i niebne wyżyny...  
A ja?... cóż mojem zwać mogę prócz — winy!

O chleb powszedni ku Tobie świat wola,  
Ty oko zwracasz na ziemski proch szary,  
Siew czyniąc, ziarna rozrucasz dokola,  
Słowa lemieszem przetwarzasz świat stary  
I wplatasz zieleni i kwiciste ziola  
W ducha martwość, pustkowi i jary...  
Zaliż jam, Panie, jest w kwiecie bogaty,  
Ześ Ty wśród śmiecia bujne zasiał kwiaty?  
I nagie piaski i spieczone skały  
I uszkie serca i zwiedle rozdroża  
Spowijasz co rok w śniegu całun biały,  
Co rok wiosenna roztopia go zorza;  
Deszcze i słońce hymn Ci pieją chwały,  
A w łzach kroplistych łśni Twa jasność Boża!  
Przeć ma się chełpić proch ziemski i błoto,  
Ześ Ty w niem odbił słońca Twego złoto?

I Tyś uwieził pod opoką czoła  
Myśli człowieczej skrzydlatego gońca,  
Co się trzepoce i tęskliwie wola,  
Niemoc swą czując, a chciałby do słońca  
O siłach własnych, chwiejnie kreśląc koła  
Lecieć, nie świadom ni celu, ni kańca...  
Niech się ślepotą ludzka nie przechwala,  
Gdy rąbek prawdy Ty wskazujesz zdala.

Ty w marną klatkę, przez którą krew bieży,  
Wlałeś uczuć i Tyś tchnął w nią ducha,  
Który naprzemian to wąpi, to wierzy  
I głosu woli niedołężnej słucha.  
Niech że go Twoja wszechmoc opancerzy,  
Niech w nim zagości pokora i skrucha,  
Bo gdy dlań ziemskie rozstrzygną się boje,  
Może być zbawion tylko w Imię Twoje!  
Otom już przeszedł większość życia drogi,  
Znacząc ją grechem i licząc czyny,  
Wśród skarbów Twoich ja stałem ubogi...  
Gdzie są zaśluzi moje i wawrzyny?  
Na karę tylko i na sąd Twój srogi  
Zdawnam zasłużył... i pacieć jedyny  
Godzien niecstwu dać wyraz mejmu:  
Boże, miłościw chciej być mnie grzeszemu.  
HENRYK SKIRMUNT



Kurs Wychowania Fizycznego i Kulturalno Oświatowy zorganizowany przez Związek Młodzieży Polskiej we własnym lokalu w Wilnie. Zakończenie kursu.

## Czem są Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej?

Dziesięć lat mija, gdy ostatnie grzmoty wojenne przetoczyły się nad ziemiami Polski, dziesięć lat mija jak odrodzona Ojczyzna nasza rozpoczęła od podstaw budowę swego życia państwowego i społecznego. Zrzućmy materiałnie — jak państwo tak społeczeństwo — rozpoczęliśmy nowe życie. I oto zaraz na początku tej pracy zrozumieliśmy potrzebę pracy nad młodzieżą. Zaczęły się tworzyć organizacje młodzieży: wojskowe, sportowe, kulturalno oświatowe. W tym czasie zaczęły się organizować Stowarzyszenia i Związki Młodzieży Polskiej, skupiające w sobie młodzież katolicką. Zadaniem tych organizacji jest katolickie wychowanie młodzieży, to stanowi ich ideał i cel. Chodziło o to, aby wychować przyszłych obywateli państwa polskiego w zdrowych zasadach katolicyzmu, chodziło o stworzenie kadry zdrowo myślącej młodzieży, która mogłaby się w przyszłości stać czynnikiem państwowotwórczym, która po wejściu w życie starszego społeczeństwa budowała by, nie zadawalnając się jedynie posiadaniem prawa wyborczego.

Dnia 27 lutego 1919 roku w Poznaniu powstała organizacja centralna: Zjednoczenie Młodzieży Polskiej, skłonięnie czuwanie na posterunku. Idziemy dalej, przed nami nowy rok pracy organizacyjnej, nowy rok wysiłku. A z końca w koniec Polski jak długi a szeroki, brzmia hasła nasze — Sprawie służ! Gotów!

Gotów! odpowiadamy i wpatrzeni w niebiański postać naszego Chorażego — idziemy dalej.

Wychowanie musi obejmować dziedzinę życia ludzkiego: ducha i ciała. Ducha kształcić, ciało rozwijać. A zatem winno być wychowanie oparte przedewszystkiem na głębokim podłożu religijnym, powinno kształcić władze duchowe, rozwijać umysł i serce, wzmacniać wolę. Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej taki właśnie kierunek wychowania obrały i w tym kierunku wychowanie prowadzą.

Wychowanie bowiem i przysposobienie do życia nie może się odbywać bezduślnie, musi nosić na sobie piętno duchowe, musi mieć podłoże moralne. Najpierw trzeba wychować człowieka, potem dopiero można wychowywać obywatela. Dlatego też S.M.P. w pierwszym rzędzie kładą nacisk na religijne w duchu katolickim przeprowadzone wychowanie młodzieży. Pracę tę prowadzą z całym oddaniem ks. ks. proboszczowie poszczególnych parafii, którzy niejako z tytułu swych obowiązków duchowych obejmują kierownictwo moralne młodzieży bądź jako patronowie, bądź jako protektorzy stowarzyszeń. To jest podstawa, fundament wychowania. Ale przed Stowarzyszeniami stoi jeszcze inny cel: celem tym jest przygotowanie młodzieży pozaszkolnej do wszystkich zadań życiowych, a więc wyrobienie obywatelskie i społeczne, wyrobienie fizyczne i przysposobienie wojskowe, a także przygotowanie do poważnego i dobrze zrozumianego wykorzystania swych przyszłych obowiązków zawodowych. Cel jak widzimy całkiem materialny w przeciwstawieniu do pierwszego działu wychowawczego

że użyje tego określenia, którego celem jest oddziaływanie moralne. Pracę tę prowadzi się przez odczyty i dyskusje pogłębiające zrozumienie zadań i obowiązków społeczno - obywatelskich, przez urządzanie kursów kulturalno oświatowych, organizowanie bibliotek i czytelnicy. Dalej wyrobienie fizyczne prowadzimy przez organizowanie klubów sportowych i organizowanie zawodów sportowych.

Praca nad przysposobieniem wojskowym jest specjalnym i szeroko rozgałęzionym działem pracy. Tu praca polega na organizowaniu hucłów przysposobienia wojskowego i ćwiczenia ich w porozumieniu z władzami wojskowymi i przez fachowych instruktorów wojskowych. Pozostaje do omówienia jeszcze jeden dział pracy: przygotowanie do przyszłego wykonania obowiązków zawodowych. I na tem polu praca prowadzona jest intensywnie większą młodzieżą skupioną w S.M.P. to młodzież rolnicza. Dla niej prowadzi się, w porozumieniu z wojewódzkimi i powiatowymi Komitetami przysposobienia rolniczego, konkursy uprawy ziemiopłodów i nietylko konkursy na tematy propagowane przez wyżej wspomniane Komitety, lecz również propaguje się uprawę roślin, dotychczas na ziemiach wschodnich nie kulturowanych. Doświadczanie wykazało racjonalność tego postępowania. W dziale pracy kulturalno oświatowej, zawodowej i t. p. należy podkreślić ofiarne prace ze strony władz: wojskowych, samorządowych, ziemianstwa i nauczycielstwa. Tak oto przedstawia się pobieżnie jak na to ramy artykułu pozwalają, przegląd działalności Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

Uporczywe zaparcie, katary jelita, gru bego, wdęcia, osłabione funkcje żołądkowe, zastoina ogólna, osłabione funkcje wątroby, bóle w bokach i pod żebrami przechodzą przy używaniu rano i wieczorem po szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Powagi lekarskie stwierdzają, że woda Franciszka Józefa nawet przy skłonności do podrażnień kiszek działa bezboleśnie.  
W. Z. P. U. Nr. 41.

Podobnie jak do trwałej budowy gmachu koniecznym jest, aby materiał użyty do budowy był odpowiednio do brany i zdrowy, tak również a nawet tembardziej zdrowym musi być materiał który będzie tworzył odbudowujące się państwo nasze.

Do tego zaś niezbędną jest praca nad młodzieżą szczególnie zaś nad olbrzymimi masami młodzieży pozaszkolnej w przeważnej swej części rolniczej.

Jeszcze z jednego względu musi być odpowiednio silnym nacisk wywierany na młodzież. Starsze społeczeństwo szerszych warst przyzwyczajone do „ancien regime“ niejednokrotnie nie pomaga do odbudowy państwa, ale nieraz wręcz przeszkadza, nie dlatego by było wrogo usposobione, ale biernością swoją, apatią i niezrozumieniem zupełnym potrzeby pracy społecznej niezrozumieniem koniecznych reform, które przyniosły życie, zawsze nowe i zawsze idące naprzód.

Wysiłki ofiarnych ludzi powtarzane w ciągu szeregu lat, a dążące do podniesienia kultury rolnej naszych kresów, o której nieskim poziomie, zdaje się nikogo nie trzeba przekonywać, nie odniosły prawie żadnych rezultatów. Starzy i starsi gospodarze są nieufni i niechętni, do wszelkich nowych poczynają odnosić się zupełnie biernie. Wyłoniła się więc konieczność stworzenia czegoś, co zwycięży wszelkie przeszkody i stworzy nowe postawy dla rozwoju kultury rolnej kresów, a wsład za tem podnieście dobrobyt tej polaci Rzeczypospolitej.

W tym też celu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, jako organizacja skupiająca w sobie przeważnie młodzież rolniczą, postanowiły na jedno z pierwszych miejsc swego programu wychowawczego postawić przysposobienie rolnicze — naukę o rolnictwie, teoretyczną i praktyczną, by przez nią za pośrednictwem młodego pokolenia rolników wprowadzić zdobycze cywilizacji w tej dziedzinie do szerszych warst rolniczych naszych ziem. Młodzież zorganizowana w S.M.P. nie zawiodła pokładanego w niej zaufania. Młodzież zrozumiała, że kwestja pogłębienia wiedzy rolniczej i podniesienia poziomu rolnictwa jest bodaj najważniejszą kwestją w jej życiu, na wezwanie Zjednoczenia i Związków Mł. Polskiej ochoczo stanęła do pracy drogą organizowania i prowadzenia Konkursów Rolniczych.

Prace te dla S.M.P. zostały podzielone na dwa działy: 1) wprowadzanie i rozpowszechnianie w gospodarstwach rolnych, nowych pożytecznych roślin i 2) Stosowanie lepszej uprawy ziemiopłodów uprawianych obecnie celem utrzymania większych plonów. Realizując pierwsze zadanie młodzież wprowadza do gospodarstw swoich kulturę kurkurydy „Wczesnej Bydgoskiej“. Jest to nielatwe zadanie jeżeli uwzględniemy brak zaufania, jak powiedzieliśmy

wynosi jak 500 : 1, a w wielu wypadkach jak 1000 : 1.

Poniższe zdjęcie ilustruje plantacje kurkurydy na poszczególnych terenach S.M.P. w lokalu zaś związku Młodzieży Polskiej w Wilnie można oglądać dojrzałą kurkurydę nadesłaną przez poszczególne S.M.P., jako egzemplarze okazowe.

Takich pól doświadczalnych na obszarze Wileńskiego Związku M.P. założono przeszło 500 (w pracy rolniczej w kierunku podniesienia na wyższy poziom) plonów, uprawianych już w gospodarstwach rolnych, jak ziemniaki, bu raki pastewne, kapusta oraz wyników hodowli drobiu i innych. S.M.P. zajęły bardzo poważne miejsca wśród organizacyj i osób prowadzących tę pracę. Przeszło 1200 młodzieży obojga płci stanęło i wytrwało do końca w konkursach rolniczych na terenie Związku Mł. Polskiej.

Z powodu dopiero co odbytych wystaw prac konkursowych, względnie mających się jeszcze odbyć Związek nie posiada ściślejszych danych o ostatecznym wyniku konkursów rolniczych i o roli jaką odegrały w tem S.M.P. na całym terenie Związku. Mimo to jednak pozwolimy sobie przytoczyć tutaj wyniki prac konkursowych na terenie pow. Osmiańskiego zakończonych wystawą prac konkursowych w dniu 7. 10. 1929 roku.

Z 13 zespołów, jakie przybyły na wystawę przywożąc swe eksponaty, 9 zespołów stanowiły S.M.P. wszystkie nagrody powiatowe mistrzowskie, oraz dwie nagrody z liczby trzech przypadających dla 3 najlepszych w powiecie zespołów — zostały przyznane dla członków S.M.P.

Ilościowo i jakościowo w pracy konkursowej młodzieży zorganizowana w S.M.P. wykazała swą przewagę.

Mówiąc o drugiej części pracy młodzieży w kierunku rolniczym należy podkreślić współdziałanie w tej pracy organizacji rolniczych i samorządu. Dobra wola i ofiarność tych organizacji jak w udzieleniu młodzieży teoretycznych i praktycznych wskazówek w postaci przeprowadzenia kursów rolniczych i lustracji pól konkursowych poszczególnych uczestników konkursów, tak również w przyszłości z pomocą materiału w postaci sum pieniężnych na organizowanie wystaw i wydanie nagród przyczyniły się w dużym stopniu do powodzenia wogóle tej akcji.

Największy zaś bodaj pożytek z pracy minionych lat to osiągnięte doświadczenie i wiara w siłę młodzieży, tej młodzieży, która wyraża chęć i zapal w pracy organizacyjnej.

Związek Młodzieży Polskiej doceniając dalszy rozwój pracy w kierunku rolniczym, z jednej strony dąży do nawiązania najściślejszego kontaktu z fachowym personelem rolniczym, we wszystkich powiatach, objętych terenem działalności. Związku z drugiej zaś strony dąży do obsadzenia stanowisk instruktorów organizacyjnych na



Wystawa przysposobienia rolniczego S.M.P. w Choroszynie. Pawilon kurkurydy. Na pierwszym planie nagroda zdobyta przez zespół konkursowy.

na wstępie społeczeństwa do nowych rzeczy. Kreślący te słowa, niejednokrotnie miał sposobność słyszeć zdanie ludzi fachowych, ludzi skądinąd stojących na czele akcji krzewienia kultury rolnej — zdanie o niepodobnieście wyprodukowania na Wileńszczyźnie kurkurydy a jednak młodzież stowarzyszeniowa wytrwale szła w tym kierunku naprzód i czynem do wiodła ze kurkurydy „Wczesna Bydgoska“ dojrzała i daje duże plony nawet w naszym klimacie. Plon kurkurydy, która doskonale dojrzała we wszystkich powiatach województwa wileńskiego, a tembardziej na terenie pow. pow. Białostockiego i Nowogródzkiego objętych terenem działalności Wileńskiego Związku Młodzieży Polskiej przeciętnie

## Z CYKLU „PIEŚNI DLA WARTY“

Wymarsz.

Przetworzył masz młodości swej cnych kruszców war  
Na ścięgni stal, na złoto serc, na ducha spiz;  
Chwyć myśli młot i kuj i krzesz uczucia żar,  
Aż zmociesz lęk i w dłoni twej udźwigniesz krzyż.  
I staną masz, gdzie czelna brać ojczystych wart  
I czoło wzniesie i hasła nieść i znieść swój trud;  
Chwyć czynu miecz i ostrz i krzep wytrwania hart,  
Aż zceźnie wróg i wskrzeszon duch ujawni cud.



Defilada hucła Przysposobienia Wojskowego S.M.P. w Brasławiu.

# Tylko Chlorodont

najlepsza pasta do zębów, przez miliony codziennie w użyciu, uważana jest za najdoskonalszy środek do pielęgnacji zębów i jamy ustnej. Specjalne zalety:

1. usuwa szpecący osad nazębny,
2. czyni zęby alabastrowo białymi,
3. usuwa nieprzyjemny zapach ust.

Żądajcie tedy tylko CHLORODONT

## ECHA KRAJOWE

### Rola urzędnika w pracy społecznej

Wojewoda nowogródzki p. Zygmunt Beczkowicz w wywiadzie udzielonym nam z okazji naszej ankiety w sprawie siedziby województwa Nowogródzkiego, mówiąc o wpływie administracji państwowej na rozwój kulturalny kraju w dłuższym wywodzie sprecyzował rolę i zadania urzędnika państwowego na naszych ziemiach.

Ponieważ sprawa ta pośrednio tylko wiązała się z tematem wywiadu wyeliminowaliśmy ją, aby teraz zamieścić oświadczenie p. wojewody w całości:

„Urzednik nowoczesny, polski w szczególności, winien się czuć każdym fibrem swej duszy nierozdzielnie częścią społeczeństwa, z którego wyszedł. To przekonanie musi tkwić głęboko w społeczeństwie i dawać stanowczy odpór głosom twierdzącym inaczej, najczęściej na zasadzie smutnej przeszłości zaborczej.

Szczególnie winno to być zrozumiałe dla wszystkich z pod zaboru rosyjskiego, gdzie polskiej biurokracji nie było i gdzie urzędniczy w łwiej większości pochodzą z głębi społeczeństwa miejscowego, bo byli działaczami społecznymi, mającymi najczęściej swą kartę chlubnie zapisaną w przeszłości. Tego typu urzędnik nie potrafi się wyżyć głęboko zakorzenionego zmysłu społecznego i ciężką dla niego krzywdą jest naskutek różnych nieporozumień tych cech społeczeństwa odmawiać.

Przy takim założeniu, obywatelski sposób traktowania swych czynności służbowych, musi być wybitną cechą tutejszego urzędnika. Ten rys musi się zaznaczać tem dotknąć w pracy poza zawodową.

Urzednik winien traktować siebie w pracy społecznej, a zarówno winien przez wszystkich być traktowany równoprawnym członkiem całego społeczeństwa bez przywilejów i bez uprzywilejowania.

W płaszczyźnie równouprawnienia w pracy społecznej wybić się muszą, nie zajmując takie lub inne stanowiska urzędowe lub w zawodzie wolnym, lecz gotujący nad innymi inicjatywy, stopniem bezinteresownego oddania się pracy a przedewszystkiem głębokim poczuciem obowiązku społecznego.

Tylko przy takim wzajemnym ustosunkowaniu się będzie postępować praca społeczna, będą teżały kadry działaczy społecznych, pod wpływem których wychowywać się będą nowe ich zastępy. Przy takim poglądzie na rzeczy, ośrodki administracyjne będą znaczący życie społeczne i kulturalne, a zastępy urzędnicze uzupełnią szeregi działaczy społecznych z pośród wolnych zawodów. Jest to moje głębokie przekonanie, które sam wyznaję i zaszczeplam w umysły i serca swych kolegów i współpracowników. Wierzę, że trzy lata mego pracy na tym terenie wydały rezultaty. Wyjątki, które zawsze mogą się zdarzyć zasady tej nie obalają.

### TREBACHY, POW. BRASLAWSKI.

— Aktualna sprawa. W związku z artykułem p. St. Wójty Rymza z dnia 17 b. m. czuję się w obowiązku i jako nauczycielka powiatu brasławskiego i jako obywatelka Kresów, poruszyć te zagadnienia.

## PIĘKNE z POZYTECZNEM



Fabryka Ceramiczna Swojatyce  
H. hr. PLATERA-LYBERKA  
Stacja kol. Pogorzalec pow. Baranowski  
POLECA  
**Rury drenarskie**  
do 9 cali średnicy włącznie  
WIELKI MEDAL ZŁOTY  
na Pierwszych Targach Północnych w Wilnie w 1928 r.

niej stojący od nauczyciela intelektualnie, a patrzący na niego z wysokości swego urzędu. Dobrze przynajmniej, jeżeli nie bierze czynnego udziału w intrygach różnych intrygantów przeciw niemu, bo i to się zdarza. (Raz jeszcze zastępowam się, że nie mówię o wyjątkach). Oto główne powody, dla których upada autorytet nauczyciela.

Tyle o moralnych i materialnych warunkach pracy nauczycielskiej. Stwierdzam szereg faktów, wnioski pozostawiam czytelnikom. Przechodzę do zarzutów p. St. Wójty Rymza. Nawet do zawodowej organizacji (Związek Pol. Naucz. Szkół Powsz.) nauczycielstwo tutaj prawie nie należało z powodu trudnych warunków komunikacyjnych i innych przyczyn. Nie z braku chęci. W niektórych szkołach nie było kursów doskonalących.

Nie zawsze interesowano się sprawą oświaty pozaszkolną. Ale gdzie i kiedy nauczycielstwo przeciwdziałało częściej pracy organizacyjno-oświatowej?

Ze pewien działacz poróżnił się z nauczycielką, może i brzydki, może i nie ciesząca się sympatją owego działacza, wszystko to bardzo możliwe i prawdopodobne, ale to jeszcze nie argument.

„Wyfraczonych” nauczycieli jakoś nie spotykałam.

Nie zdaje sobie sprawy, jaki ma być według p. Wójty Rymzy idealny ułbik nauczyciela.

Nie chce mi się doprawdy polemizować na temat czy mamy prowadzić lekcie z zegarkiem, czy bez zegarka, jak również z stwierdzeniem, że znajomości metod pedagogicznych, praktykowanych w Niemczech, Francji, i Anglii jest nam niepotrzebna. P. St. Wójta mało widocznie interesował się pedagogiką, inaczej wiedziałby napewno, że

berbersową miotłą w kuchenne bije drzwi.

HARMONIKA.  
Ktoś, kto idzie z harmoniką, cisze nagle rozgłęb i zgłęb, przeciął ją jak nożem, na powietrzu rozprysnął, zebrał znowu — wiórek przy wiórku — stanął sam na dalekim pagórku i tam, to składając, to rozszerzając ramiona, dziwi się, że cisza pełna jest dźwięków zranionych.

KACZUSZKI.  
Za jarzębiny gronem rzuconem kaczuszki nurka dały biały.

Mija za chwilą chwila, grono się z wody wychyla, pływają po wierzchu korale. Kaczuszki nurkują wytrwale, na stawie objętym w światło stoją bez końca na głowie.

LÓDZ I TRATWA.  
Lecą perły perliste z wiosel, brzegi stoją piaszczyste, bosa: łatwo, słonecznie łatwo ścigać się z mokrą tratwą! Na niej ludzie brodaci, kosmaki, czasu nikt na śpiwiny nie traci, palą ogniecikiem mały, nawieszali płacht biały, wyprali koszule, gotują obiady... Nie myślą o mnie ani o tobie...

PRÓBY EWOKACJI.  
Jeszcze i jeszcze nie to i jeszcze jeszcze nie tyle! Przechodzą — gąlezi ze sto wspinając się ku sobie pochyłe, i przechodzą — może w księżycu co czapka nakrył się liśią —

Zerwę — ręce pokrwawię, ani pisnę! berbersowe gąlezi czerwonołiste, Łukiem sięgają od ziemi do ziemi, jak gwiazd półkoliste spojżenia, łączą z sobą świat owocu ze światem korzeni Z fartuchem pełnym kwiatów, z palcami w piasku i krwi,

BERBERSOWE GAŁĘZIE.  
Zerwę — ręce pokrwawię, ani pisnę! berbersowe gąlezi czerwonołiste, Łukiem sięgają od ziemi do ziemi, jak gwiazd półkoliste spojżenia, łączą z sobą świat owocu ze światem korzeni Z fartuchem pełnym kwiatów, z palcami w piasku i krwi,

BERBERSOWE GAŁĘZIE.  
Zerwę — ręce pokrwawię, ani pisnę! berbersowe gąlezi czerwonołiste, Łukiem sięgają od ziemi do ziemi, jak gwiazd półkoliste spojżenia, łączą z sobą świat owocu ze światem korzeni Z fartuchem pełnym kwiatów, z palcami w piasku i krwi,

## Bogolubow o swym przegranym matchu z Alechinem

Po przegranym matchu z Alechinem oświadczył Bogolubow w wywiadzie prasowym co następuje: „Nie będę nikogo zapewniał, że wynik matchu tego mnie zachwycał (któż by zresztą w to wierzył?!); jeżeli jednak uświadomił sobie, że rozegrałem cały szereg znakomitych partii nie bacząc na to, że nawet kilka razy przegrałem, lub zakończyłem grę remisowo, to jednak nie chciałbym zamienić się z Capalabanką”.

— A czem tłumaczy pan swą porażkę?  
— Już przed początkiem matchu nie byłem w swej najlepszej formie, co pociągnęło za sobą rozmaite niedopatrzenia w grze pomimo, iż usiłowałem przeciwnikowi nie pozwolić, Dalej wymienić mi uszę brak należytego przygotowania. Liczyłem na to, że będę grał z Alechinem, jakiego znalazłem w Buenos Aires. Dla tego Alechina przygotowanie moje było dostateczne. Nie wiedziałem jednak, że w międzyczasie przeciwnik mój stał się groźniejszym”.

— W czem widzi pan siłę Alechina?  
— W całym osobiwym umowianiu gry, w znajomościach teoretycznych i swym sposobie prowadzenia gry. Nie znaczy to, by każde jego posunięcie było zawsze najlepsze, albo żeby taktyka jego była zawsze najpoprawniejszą. Zna on wszak tyle komplikujących grę warjacji, które przeciwnika nie szają, a przytem zachowuje zawsze taką przytomność ducha, że przeciwnik mimowolnie staje się jego ofiarą. Większość partii rozstrzygnięta była właściwie już na samym początku gry. Chyba się pan domyśla, jak domosie jest to stadium gry. A największe znaczenie matchu polega na jego teoretycznych konsekwencjach i nowościach”.

Czy widzi pan w kimkolwiek groźnego przeciwnika Alechina?  
— W nikim. Nawet nie w Nimcewicu. Przeciwnie nie radził bym nikomu, ani Capalabance, by usiłował raz jeszcze próbować szczęścia w walce z Alechinem. Musiałby się wtedy definitywnie rozstać z aureolą byłego mistrza świata. Jest on wprawdzie silniejszy, niż pozostali, ale kolejność najlepszych szachistów, — jak już w swoim czasie zaznaczyłem, jest i będzie: Alechin, Lasker, ja Capalabanka. Ten ostatni ujawnia pewne pierwiastki genialności, ale ma również liczne wady: nie robi postępów, jest leniwy. Sądzi, że już wszystko umie, że już się niczego nowego nie może nauczyć. Dalej wyraził Bogolubow poglądy, że również najmłodszy szachista (Euwe Lornie nie są dla Alechina niebezpieczni, brak im bowiem jeszcze należytej techniki i rutyny. A rozmowę swą zakończył następującymi słowami: „Alechin zwyciężał będzie nad wszystkimi, którzy jeszcze przysiądą. Z zadośćuczynieniem i radością nawet spoglądać będę przez 3 — 4 lata na jego zwycięstwa. A potem znów się spotkam. A wie pan, mnie tak odrazu zabici nie można”.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

JOSEPH CONRAD: „Korsarz” tłumaczył z angielskiego Jerzy Bohdan Rychliński, wydanie drugie, poprawione Warszawa 1929. Dom Książki Polskiej.

Jako tom XXIII Pism Zbiorowych Conrada, podjętych z chwałębną inicjatywą i rzetelną energią przez Dom Książki Polskiej, ukazuje się „Korsarz” w drugim wydaniu. Nawoływanie Zeromskiego o dołożenie wszelkich starań, aby pismo Conrada „w ich ilości stały się polskimi oryginałami angielskich pism” — realizują się stopniowo. Co kilka miesięcy otrzymujemy kapitalne dzieła, jak ostatnio „Nostromo”, „Ocalenie”.

„Korsarza” omówimy obszerniej w feljtonie literackim.

ST. ZABOROWSKI: „W Sercu Kniei”, obrazy myśliwskie, wydanie drugie, poprawione, Warszawa 1930. Dom Książki Polskiej.

Książka ta ma już ustaloną reputację jako dzieło myśliwskie, ale jednocześnie i pisarza. W wydaniu pierwszym przed piętnastu laty została przez całą krytykę (literacką, myśliwską), fachową oceniona bardzo pochlebnie, jako „początek myśliwiska”.

HELENA HLEB KORZAŃSKA: Źródła sądów w rozprawie Michała Grabowskiego o nowej literaturze francuskiej. Wilno, 1929. Nakład Kofa Polonistów słuchaczy U. S. S.

Jako tom drugi „Biblioteki Prac Polonistycznych” ukazuje się rozprawa p. Ko-

rzańskiej, złożona Uniwersytetowi, jako rozprawa doktorska. Autorka z dużą sumiennością omawia metodę krytyczną i estetykę Grabowskiego, źródła jego sądów o Francji i literaturze francuskiej, wreszcie ocenia szczegółowo wartość jego zdania o t. zw. literaturze szalonej. Rozprawa omówi obszerniej w przeglądzie wydawnictw wileńskich.

„SKANDER” — Okupione szczęście Jarosław 1928—1929.

Tem, gdzie rozgrywa się akcja powieści (ostoniętej pseudonimem), jest Nowy York, oraz pałac miliardera Crafsona. Osią zaś, dokoto której się obraca, jest młoda Polka, Irena Razdowska, córka zubożałej obywatelki, która będąc młarką-portrecistką, wyjeżdża za ocean, by zdobyć swą pracą potrzebny kapitał na wykupienie z rąk obcych dworu, będącego własnością jej przodków.

TADEUSZ ŁOPALEWSKI: „Romowa w drodze” opowiadania. Wilno, 1929. Nakładem i drukiem Marka Latoura.

Po dłuższej przerwie od ukazania się pierwszej i, jak dotąd, jedynego powieści Łopalewskiego, obecnie otrzymujemy nowel, przeważnie znanych z czasopiśm. I tej książce wypadnie bliżej się przyrzec przy omawianiu wydawnictw wileńskich

Dr. M. ŚWIDA  
Przełożył się na ul. 3-go MAJA Nr. 11  
Godz. przyj. 5 6 i pół. —Z

Dr. med. Henryk Rudziński  
POWRÓCIŁ  
Ordynuje 4 i pół—6 (choroby wewnętrzne)  
Królewska 1 m. 2. Telef. 422.

Dr. med. J. Dobrzański  
Ginekolog przełożył się na ul. Zawalną Nr. 8 m. 3.  
Przyjmuje codziennie od 4—5 p. p.

BALSAM JAPONSKI  
„EGE”  
USMIERZA BOLE:  
PODAGRACZNE  
REUMATYCZNE  
ARTRETYCZNE

Fabryka Chemiczna EGE i Sobonit  
WARSZAWA - Burakowska 51 dom własn.

## ZENITH



TO SZCZYT PRECYZJI

## Zjawa dzieciństwa

Testnie do ciebie stąd!  
Przez grzech, przez ciemność, przez błąd przedzieram się jak dziecko przez olbrzymów. I w biedzie, która mię smaga, tylko mi jedno pomaga: nić, którą ty w górę trzymasz. Po tej nitce, takiej znakomej, spływa miłość niby rosa po ździebku słomy. Biorę kropkę na puste ździebło, dmę w bądalek z otuchą młdą: już się przeży odrobina skłiwa, już się oddech cały tęczy okrywa, już się bańki piętuszka ko kulaste, już widziało kolorowe urasta... Z twej miłości niespożytej, z mego oddechu — cały z szczęścia i błękitu świat się do mnie uśmiecha!

### STRAZ.

Tyle razy wymodliłaś ratunek!  
Już zdawało się, że w biegu runę, że się stopa nad przepaścią pośliznę, że powolnie ulegnę truciznie. Oddalałaś, powstrzymując obręcz, błyskawice co latają górą i spychałaś, w samą porę spychałaś czyhające dołem piekło całe. Stawałaś ludziom do oczu w mej sprawie: „Nie zgubicie nigdy dziecka, bo ja je zbawię! Nie skrzywdzicie jej ponad sily, bo ja zamiast niej będę krzyż jej nosiła... Ugnie się, lecz się nie złamie, bom ja z nią, a ze mną Bóg z Anielskimi chórami!”

### URZECZENIE.

Tam w modrzewiach tych samych stoi w krajobrazie przepasanym Dźwiną Dom, który niegdyś był twoim, pośród róż i jaśminów.

Nie wiem czy pamiętasz, zbawiona, w raju gwiazdami wybitym, jak czasami z pół do nas przywionął ślepy urok, niepokój niesyty?

Nie wiem, czy szczęśliwość wiekuista pozwala ci dotąd wspominać, jak przyłatał ktoś niby lunistą — skrzyptki stroić zaczynał?

O tych kolan ciepło oparta łowiłam we włosy powiew, nie pojmując co pieśń była warta i czy śpiewał duch, ptak, czy człowiek.

Z gwiazd lecących sierpniowym deszczem otrząś się gwiazdozbiór Orjona... Czy pamiętasz, czy pamiętasz jeszcze, Duszo zbawiona?!

### DAS SORGENKIND.

Płonęłam z błyskaniem jak na rozstajach pochodnia... Plakałaś nademną nie łzami, lecz sercem ginącym co dnia. Wybijałam jak wielki chwast, zmogłam cię jak trująca choroba; zepchnięta przeczennia z życia oglądając się zastępowałaś do grobu...

### KREW W LESIE.

Pomiędzy drzewami — tuman. Gaj nieuspiony duma. Nikt dziś w brzezynie nie będzie spał: niedawno huknął morderczy strzał, ktoś broń w pośpiechu na ramię wziął... Dygoce trawa splamiona krwią i z lęku liście zaprzęstały szumu... Pomiędzy drzewami — tuman.

### BERBERSOWE GAŁĘZIE.

Zerwę — ręce pokrwawię, ani pisnę! berbersowe gąlezi czerwonołiste, Łukiem sięgają od ziemi do ziemi, jak gwiazd półkoliste spojżenia, łączą z sobą świat owocu ze światem korzeni Z fartuchem pełnym kwiatów, z palcami w piasku i krwi,

Zerwę — ręce pokrwawię, ani pisnę! berbersowe gąlezi czerwonołiste, Łukiem sięgają od ziemi do ziemi, jak gwiazd półkoliste spojżenia, łączą z sobą świat owocu ze światem korzeni Z fartuchem pełnym kwiatów, z palcami w piasku i krwi,

Zerwę — ręce pokrwawię, ani pisnę! berbersowe gąlezi czerwonołiste, Łukiem sięgają od ziemi do ziemi, jak gwiazd półkoliste spojżenia, łączą z sobą świat owocu ze światem korzeni Z fartuchem pełnym kwiatów, z palcami w piasku i krwi,

Zerwę — ręce pokrwawię, ani pisnę! berbersowe gąlezi czerwonołiste, Łukiem sięgają od ziemi do ziemi, jak gwiazd półkoliste spojżenia, łączą z sobą świat owocu ze światem korzeni Z fartuchem pełnym kwiatów, z palcami w piasku i krwi,

„TEATR LUTNIA“

„Inżynier“ Winawera — „Trio“ Lenca

Publiczność oczywiście musi bać się, kiedy jej się karykaturalnie przedstawia tajemnicowe, esklapacyjne interesy...

Mówić zatem o R. H. Inżynierze to po kolei kilka słów powiedzieć o aktorachkiej Melpomenie. Wier przedewszystkiem (Pistyan) Wyrwick.

Heyst Ryszard (Karczewski). Główna osoba udająca warjata, z powodu braku mieszkań. Przymusza się, że warjat ten udający a potem przestający udawać być wciąż bardzo do siebie podobnej i bard o mi było trudno dostrzec...

Pani Mary (Szurszewska). O ile Karczewski czynił swoje tańce fik do lasu fik z lasu jako tako jesczcz rzeźnicie (zaczynając się i gubiąc się co parę kroków)...

Pani Mary (Szurszewska). O ile Karczewski czynił swoje tańce fik do lasu fik z lasu jako tako jesczcz rzeźnicie (zaczynając się i gubiąc się co parę kroków)...

Pani Mary (Szurszewska). O ile Karczewski czynił swoje tańce fik do lasu fik z lasu jako tako jesczcz rzeźnicie (zaczynając się i gubiąc się co parę kroków)...

Pani Mary (Szurszewska). O ile Karczewski czynił swoje tańce fik do lasu fik z lasu jako tako jesczcz rzeźnicie (zaczynając się i gubiąc się co parę kroków)...

Pani Mary (Szurszewska). O ile Karczewski czynił swoje tańce fik do lasu fik z lasu jako tako jesczcz rzeźnicie (zaczynając się i gubiąc się co parę kroków)...

Pani Mary (Szurszewska). O ile Karczewski czynił swoje tańce fik do lasu fik z lasu jako tako jesczcz rzeźnicie (zaczynając się i gubiąc się co parę kroków)...

Sprawa superintendenta ewang.-reformowanego przed Sądem Apelacyjnym

Wczoraj Sad Apelacyjny w Wilnie rozpoznawał głośną sprawę superintendenta ewang.-reform. Michała Jastrzębskiego skazanego przez Sad Okręgowy na 3 mies. więzienia z zawieszeniem na lat 5.

KRONIKA

NIEDZIELIA 17 DZIS Grzegorz Odoni F.

Spozstrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 16—XI 1929 r.

Table with meteorological data: ciśnienie 757, średnie w m., temperatura średnia 1 C, opad za dobę w mm. -3, wiatr przeważający Południowy.

URZĘDOWA

(o) Medalie dziesięciolecia odznaczenia niepodległości. P. wojewoda decyduje z dnia 13 listopada przyznał 24 pracownikom samorządu gminnego...

WOJSKOWA

(a) Ostatni dzień zebrań kontrolnych w poniedziałek 18 bm. odbędzie się ostatnie normalne posiedzenie komisji kontrolnej dla szeregowych.

KOMUNIKATY

Doręczny Czerwonego Krzyża. Przyjmujemy, że dzisiaj o godzinie 12 w południe w sali kina „Światowid“ Mickiewicza 9 dr. Feliks Pawłowicz wygłosi odczyt n. t. „Znaczenie powietrza w życiu świata zwierzęcego i roślinnego“.

Herbatka dla kwartetu dreźnieńskiego w związku literatów. We wtorek 19 bm. o g. 17.30 związek literatów w lokalu swym (Ostrobamska 9) podejmować będzie herbatką towarzyską członków bawiącego w Wilnie „Kwartetu Dreźnieńskiego“.

Widownia ciężko reaguje, i że reagoowanie takie wygląda jak lokomotywa, która ciężko sapie. Dopiero w następnych aktach hand śmiech i ciepło przebiega od sceny do widowni i z widowni wraca w podwójnej porcji.

(a) Nowe zarządzenie w sprawie kin. Starostwo Grodzkie opracowało przepisy regulujące sprawę ilości miejsc w kinematografach. Ustawa została szerokość przejść pomiędzy krzesełkami jako też przejść koło ścian.

ROZNE

(a) Nowe zarządzenie w sprawie kin. Starostwo Grodzkie opracowało przepisy regulujące sprawę ilości miejsc w kinematografach.

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance. Ostatnie przedstawienie „Maman do wzięcia“. Dziś o godz. 8 wiecz. po raz 22 arcywesoła krotka chwila polska „Maman do wzięcia“ A. Gryczyńskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Ostatnie występy artystów warszawskich. Dziś o godz. 3.30 koncertami artystów warszawskich M. Malicka i A. Wegierko wystąpią w pełnej orkiestrze...

Teatr Miejski w Lutni. Ostatnie występy artystów warszawskich. Dziś o godz. 3.30 koncertami artystów warszawskich M. Malicka i A. Wegierko wystąpią w pełnej orkiestrze...

Teatr Miejski w Lutni. Ostatnie występy artystów warszawskich. Dziś o godz. 3.30 koncertami artystów warszawskich M. Malicka i A. Wegierko wystąpią w pełnej orkiestrze...

Teatr Miejski w Lutni. Ostatnie występy artystów warszawskich. Dziś o godz. 3.30 koncertami artystów warszawskich M. Malicka i A. Wegierko wystąpią w pełnej orkiestrze...

Teatr Miejski w Lutni. Ostatnie występy artystów warszawskich. Dziś o godz. 3.30 koncertami artystów warszawskich M. Malicka i A. Wegierko wystąpią w pełnej orkiestrze...

W poniedziałek 18-go listopada w ósmą rocznicę śmierci S. P. PROFESORA LUDWIKA JANOWSKIEGO w kaplicy Bożego Ciała w kościele św. Jana odbędzie się Msza Św. o godz. 8-ej rano.

S. P. z SZABLIŃSKICH MARJA SZABLIŃSKA obywatelka ziemska pow. Wilejskiego maj. Szczarka opatrzona Św. Sakramentami po ciężkich cierpieniach zasnąta w Bogu dn. 16 listopada r. b. w wieku lat 43.

Wypadki i kradzieże. (c) Oszustwo. W swoim czasie niejaka Magdalena Szafranowicz (Beliny 32) nabyła w firmie Singer maszynę do szycia...

(c) Kradzieże. Z tartaku Chwoleska pióromot 6 skradziono ostatnio znaczną ilość desek ogegniej wartości tysiąc złotych. Taksamo dokonano kradzieży desek na szkło dr. Rachliu Gaszno (Zawława 33).

(c) Wypadek z bronią. Na drodze leśnej do Mikaszewicz gminy Werenowskiej jadący wozem Jan Przedzelski manipulując rewolwerem spowodował wystrzał i ranił w rękę siedzącego obok gajowego tamtejszych lasów Józefa Kruka.

(c) Przyczyniła pożaru przy ulicy Stefanijskiej. W trakcie badania przyczyn pożaru przy ulicy W. Stefanijskiej 24 gdzie jak donosił wczoraj splotyły składy na drzewo okazało się, że ogień powstał nie z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, jak narazie przypuszczano...

(c) Żołnierz zastrzelił kolegę. W strażnicy KOP Hornowo — Wierucieńskiego na po granicy polsko — litewskim szeregowiec Stanisław Bartyzel zastrzelił z karabinu kolegę Antoniego Matuszczaka.

(c) Władysław Januszewski za okradanie brata stał zamieszkujejącym w gmie ludzkiej i Melamed Ber bez stałego miejsca zamieszkania poszukiwani przez Staro stwo Grodzkie jak uchylający się od służby wojskowej.

Teatr Miejski w Lutni. Ostatnie występy artystów warszawskich. Dziś o godz. 3.30 koncertami artystów warszawskich M. Malicka i A. Wegierko wystąpią w pełnej orkiestrze...

Mieczysław Limanowski.



Zachować miękkość i elastyczność wełny - oto ważny punkt przy praniu! Do prania wełnianych sztuk należy brać wyłącznie wypróbowany i niezawodny Persil! Prac w zwykłym zimnym ługu, poczem wypłókać w zimnej wodzie! Do suszenia nie wieszac wełny, lecz rozłożyć szeroko! Nie suszyć na słońcu ani w pobliżu pieca!

**Persil to Persil**

Zarząd Spółdzielczego Banku Dla Handlu i Przemysłu sp. z og. odp. w Wilnie.  
Niniejszem powiadamia udziałowców Banku, że w dniu 29-go listopada 1929 r. o godz. 6-ej wieczór w pierwszym terminie i o godz. 7-ej w drugim terminie w sali Stowarzyszenia Techników Polskich ul. Wileńska 33, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie udziałowców Banku z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Wybór przewodniczącego. 3) Odczytanie protokołu ostatniego Waln. Zgrom. 4) Sprawozdanie za okres od 1/1 do 1/11. 5) Uzupelnienie udziałów 6) Wolne wnioski. -1

**LISTWY OCHRONNE**  
Walcowane, do stopni betonowych, drewnianych, żelazne i mosiężne.  
**NAROŻNIKI OCHRONNE**  
Żelazne, walcowane, do krawędzi szcian.  
**Fabryki BRACIA JENIKE, inżynierowie**  
Nagrodzonej na wystawie Poznańskiej **Wielkim złotym medalem**  
**GUDRONITY IZOLACYJNE**  
Jedynie skuteczne od wilgoci.  
**FILE BITUMOWY - KRYSOLIT**  
Najtrwalszy materiał do krycia dachów i inne materiały izolacyjne Fabryki „GUDRONIT”.  
**PŁYTKI POSADZKOWE**  
Z białego cementu, kolorowe, deseniowe, oraz inne wyroby cementowe własnej fabrykacji Polca ze składu, lub fabryk  
**W. BUSZ, A. JANKOWSKI i S-ka**  
Wileńska Nr 23. Tel. 432.

**Kino Miejskie**  
SALA MIEJSKA  
ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 11 do 19 listopada 1929 r. w czasie bieżącej wyświetlany film:  
**„Dalsze dzieje Tarzana”**  
Wielki dramat najświeższego człowieka świata w dzikiej dżungli w 2 serjach, 24 aktach. W rolach głównych: FRANK MERRILL, NATALJA KINGSTON i AL. FERGUSEN. Tysiące dzikich zwierząt, setki najstraszniejszych drapieżców dżungli. Serja 1-sza aktów 12 - od 11 do 15 XI. Serja 2-ga aktów 12 - od 16 do 19 XI włącznie. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansu od g. 4.

**KINO-TEATR „HIEBIOS”**  
Wileńska 38.

Dziś! Największy sukces światowy! Najbardziej lubiana gwiazda, oryginalna, kusząco-piękna rusalka BRYGIDA HELM w swej najnowszej i najwspanialszej kreacji Rapsodji Miłości „Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny”  
Wzruszający dramat erotyczny. Partnerzy: znakomici artyści WARWICK WARD i FRANK LEDERER. Wielki przebieg sezonu. Podczas seansów od godz. 6-tej KONCERT BALEZAEK. Nad program: wesoła komedia z udziałem znanych artystów BODO i WALTERA. Seansy o godz. 4, 6, 8, 10.15.

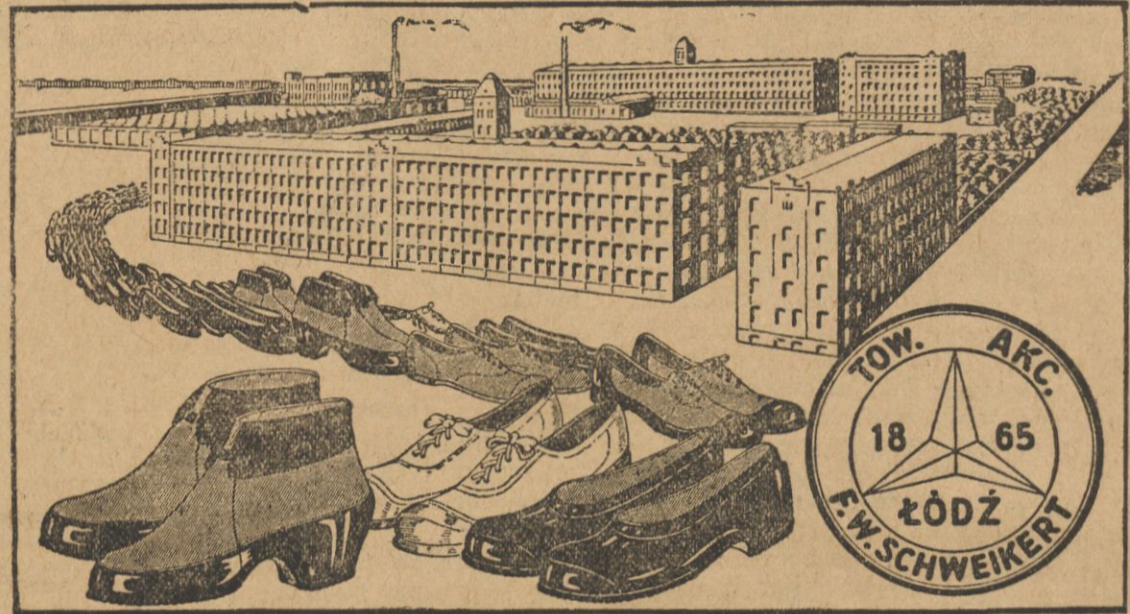
**KINO-TEATR „HOLLYWOOD”**  
Mickiewicza 22.

Dziś! Wielkie arcydzieło dramatyczne ze złotej serii produkcji polskiej „Z DNIA NA DZIEŃ” W rolach głównych: MARJA GORCZYŃSKA, IRENA GAWĘCKA, ADAM BRODISZ, WIESŁAW GAWLIKOWSKI, WŁADYSŁAW WALTER, LUCJAN ŻUROWSKI oraz 10,000 statystów. Akcja filmu toczy się wśród czarownych pejzaży Polesia i zdumiewająco z precyzyjną ekspresją gry, braurworem tempem oraz niespotykanym dotychczas bogactwem. Specjalna ilustracja muzyczna kompozytorów polskich. Początek seansów 4, 5.30, 7, 8.30, i 10.25.

**Kino - Teatr „Słońce”**  
ul. Dąbrowskiego 5

Dziś! Obraz, który każdy widzieć powinien od najmłodszego do najstarszego „MIASTO MILJONA POLEGŁYCH” (Wizja Historji) Jedyny obraz, który uzyskał protektorat Ligi Narodów. Epokowe dzieło. Realizowane na tle bohaterkich zmagania z wojny światowej. Dokładna rekonstrukcja historyczna. Śmierć znanego pułkownika Driant's. Film poświęcony męczennikom najokropniejszej udręki ludzkości. Wojnie! W rolach głównych: ZUZANNA BLANCHETTI, ANDRE NOX i HANS BRANSEWETTER. Dla młodzieży dozwolone.

**Kupujcie Krajowe ŚNIEGOWCE I KALOSZE Schweikerta**



DO NABYCIA WSZĘDZIE.  
Towarzystwo Akcyjne Wyrobów Wełnianych i Gumowych F. W. SCHWEIKERT w Łodzi.  
HURT: IZRAEL RABINOWICZ, Wilno, Rudnicka 13.  
B. RIMINI i J. POSWIANSKI, Wilno, Rudnicka 6.

Przerobiona kamienica bezdekretowa, z ładnymi skanalizowanymi mieszkaniami, z ładnym placem, sprzedamy z długim bankowym, przy wpłacie 10,000 dolarów Wileńskie Biuro Komisowo - Handl. Mickiewicza 21. tel. 152. 1937-0

Sprzedają się pozostałe z licytacji: Takówka Forda 950 zł., pianino 1200 zł., dute kredens, szafa z lustrem, tremo, maszyny do szycia, elektrolux, centryfuga, 2 kandelabry brązowe, różne żyrandole elektryczne, palto fokowe, dywan perski, lornetka polowa, cytra, kilka pierścionków z brylantami, broszka z brylantami, zegarek złoty chronometr, maszyna do pisania. Lombard, Biskupia 12

OKAZJA kamienica o 10 mieszkanich, oficyna murowana o 5 mieszkanich, całość wolna od lokatorów, pięknie położona, blisko centrum miasta, sprzedamy za 8 000 dolarów, gotówka 6 000 dolarów. Dom H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05

KUPIĘ DOM murywany piętrowy w rejonie ulic Kijowskiej, Ponarskiej, Nożk 6. Znam wogrodzkiej i Rydz Smigowej. Zgłoszenia: ul. Belinej 16 m. 10, do adm. „Stowa” pod 17-ej. Pośrednictwo wkluczone. -0

Osoba intel. znająca języki franc. i polski i ros. oraz muzykę, może zarządzać domem, wychow. dzieci i pielęgnować chorych, szuka odpow. posady w poź. domu. W. Puhulanka 9-pok. 10. Inż. Hórski Wilno. -0

Młoda energiczna panienka poszukuje szkoły ogrodniczo-gospodarczą. Posiada kilka letnią praktykę w dużym majątku Wilno, ul. Słepa 1 m. 3. -0

Polecam młodą, uczciwą i pracowitą (miej więcej z ch o w n o s c i) dziewczynę do wszystkich dzieł dla małej rodziny. Adres w adm. „Stowa”. -0

Wznowiona pracownia krawiecka sukien, płaszczy, futer i przerobek po cenach dostępnych. Przyjmujemy także do nauki uczenia. Skopułka 7 m. 8. WŁADYSŁAWA.

ZŁOTE, dolary, ruble lokujemy na pewne zabezpieczenie i na dogodniej Wileńskie Biuro Komisowo - Handl. Mickiewicza 21, tel. 152. 2787-0

Oszczędności swoje złote i dolary ulokuj na 13 proc. rocznie. Gotówka twoja jest zabezpieczona złotem, srebrem i drogiemi kamieniami. LOMBARD Plac Katedralny, Biskupia 12. Wydaje pożyczki pod zastaw złota, srebra, brylantów, futer i t. d. -2

Nauka pisanja na maszynie. Orzeszkowej 11-16. Różne sumy posiadamy do ulokowania bardzo korzystnie na hipotece miejskie D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. -1

**BEZKOMPRESOROWE SILNIKI DIESEL'A MWM - BENZ, Mannheim**

o mocy od 5 do 3000 km.  
Małe silniki naftowe dla sity i światła, do celów rolnictwa i drobnego przemysłu.  
o mocy od 2 do 8 km.  
Kompletne urządzenia maszynowe do fabryk do wyrobu masy drzewnej, tektury i papieru  
**Eisengesserei und Maschinenfabrik BAUTZEN**  
Prasy hydrauliczne do olejarni, garbarni i in.  
Poleca na dogodnych warunkach kupra przedstawicielstwo:  
Biuro techniczno-handlowe „MECHANIT”  
Wilno, ul. Trocka 11. tel. 652.

**„KONTINENTS”**

NAB. OD „PROWODNIKA”  
  
**ŚNIEGOWCE i KALOSZE**  
TRWAŁE i ELEGANCKIE  
Grand Prix Paris 1927  
Gold medal Paris 1927  
Grand Prix Libau 1926, 1927  
Grand Prix Mitau 1927  
Gold medal Riga 1927  
**Wielki medal złoty**  
JAKOŚĆ GWARANTOWANA.  
**Wielki wybór gatunków LUKSUSOWYCH**  
ŻĄDANIE WSZĘDZIE.  
Przedstawicielstwo i skład fabryczny: **Bela TROCCY** Wilno, ul. Niemiecka 26 Tel. 625.

Z dniem 1-go stycznia 1930 r. wszystkie wyroby firmy „SAROTTI”, Gdańsk

JAK: Czekolady, Kakao, Pralinki ukazać się pod firmą

**Kosma**  
Ta sama jakość, Te same metody fabrykacji.  
Ci sami dyrektorzy, Ci sami przedstawiciele.

**Skład MEBLI ZJEDNOCZENI STOLARZE** w Wilnie, Trocka 6.  
Wielki wybór różnych mebli z własnych warsztatów. Przyjmuje zamówienia na całkowite urządzenia biur, urzędów i różnych instytucji bankowych. Ceny umiarkowane. Prosimy obejrzeć meble na naszej spółdzielni.

**Do wynajęcia**  
nowoodremontowane mieszkanie z 6 pokoi i kuchnią ze wszelkimi wygodami w centrum miasta. Informacje udziela: Administrator domu p. Racan W-Pohulanka 17 m. 38. od 8-9 rano lub 3-4 pp.

**Stare plusze i aksamity**  
odświeża się wytluszczając najnowszą desenie Wilno ul. J. Jasińskiego Nr. 1 m. 2, także plisowanie, karbowanie i dekatyzowanie materiałów.

**Znana Wróżka Chiromantka**  
wyzdrowiała wznowiła przyjęcia. Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. przyjmuję od 10-ej do 8-mej wieczór. Adres: Naprzeciw Krzyża, ul. Młynowa Nr 21 m. 6, w bramie na prawo schody.

**ŻĄDANIE**  
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków **Prow. A. PAKA**

**Maszyny do obróbki lnu**  
międlarki szwedzkie HELSINGEN, młotarnie, } pg. najlepszych wzorów treszczotki } zagranicznych  
poleca po cenach znizonych Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy Wilno, Zawalna Nr 9. -2

**Kursy Kierowców Samochodowych Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie ul. Ponarska 55. Tel. 13-30**  
Przyjmują zapisy do grup: XLII amatorskiej dla Pań i Panów z nauką 5 tygodniową i XLIII Zawodowej z nauką 2 i pół miesięczną.  
**Początek zajęć w dniu 5 grudnia r. b.**  
Dla łatwiejszego opanowania teorii do dyspozycji słuchaczy są silniki od 4 do 12 cylindrowych, wszelkie części podwozia. W specjalnie urządzonej sali doświadczalnej odbywa się indywidualne szkolenie praktyczne na regulowaniu silników, karburatorów, ustawianiu zapłonu „MAGNETO” i „DELCO”. Szkolenie w prowadzeniu samochodu odbywa się na CZTERECH typach nowoczesnych samochodów, bez ograniczenia ilości godzin jazdy. Gwarantuje się ukończenie kursów i złożenia egzaminów bez dodatkowej opłaty. Ułatwia się otrzymanie posady za pośrednictwem Kursów Zapisy przyjmuje i informacyjnie udziela sekretariat kursów codziennie od godz. 12-ej do 18-1 przy ul. Ponarska 55. Tel. 13-30.  
Przy Kursach czynne są warsztaty remontowe dla samochodów i ciągników rolniczych. -6

**SKŁAD FORTEPIANÓW**  
  
**GEBETHNER'SKA**  
WARSZAWA KRAK. PRZEDM. 17-

Otrzymano najnowsze **PIANIN** modele  
Fabryki: „Pleyel - Paris”, „Arnold Fibiger”, „A. Drygas”, „Sommerfeld”  
**K. Dąbrowska**  
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6  
SPRZEDAŻ i WYDZIERŻAWIENIE

**OSŁABIENIE BLEDNICE LECZY HEMOGEN** oryginalny tylko z firmą **KLAWE**  
MAJATEK ziemski, obszaru 140 ha, z dobrą glebą, z zabudowaniami i lasem budulcowym, w pobliżu stacji kolej. sprzedamy za 12,000 dolarów Wileńskie Biuro Komisowo - Handl. Mickiewicza 21, tel. 152. 2787-0

**LEKARZE POSADY**  
**DOKTOR M. GILELS** Poszukuje choroby wewnętrzne buchaltera, księgowego, 9-10 i 4-6, go lub rachmistrza. PRZEPROWADZIE Posiadam znajomość prowadzenia gospodarki rolnej. Znam wogrodzkiej i Rydz Smigowej. Zgłoszenia: ul. Belinej 16 m. 10, do adm. „Stowa” pod 17-ej. Pośrednictwo wkluczone. -0

**Kosmetyka**  
**Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicej.** Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.  
**Urode** KOBIECA doskonale, odświeża, usuwa braki i szkazy. Regulacje trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Lecznicej „CEDIB” Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10-7.

**LOKALE**  
Poszukuje się mieszkania 3 pokojowego, ewentualnie 2 dużych pokoi umeblowanych. Zgłoszenia do adm. „Stowa”.  
**Pokój ŁADNY** ciepły, dobrze umeblowany, dla kobiety inteligentnej zaraz odnajmę. Wileńska 15-2, 1 piętro 9287 0

**Węgiel**  
Do odstąpienia sklep spożywczy z mieszkaniem. Adres OPALOWY, kowalski i drzewny. Drzewo szcypowe i rąbane dostawa niezwłoczna z zamykanych wozach D.-H. „Wilopol” Stycznia 3. Jagiellońska 6-2. Tel. 18-17. -1